

Sygnatura akt XVIII C 222/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Szmytke

Protokolant: sekr. sądowy Irmina Binder

po rozpoznaniu w dniu: 06 kwietnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa: **S. L.**

przeciwko: (...) **S.A. z/s w W.**

**o: zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 05.12.2013r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Kosztami sądowymi niniejszego procesu obciąża strony po połowie i na tej podstawie zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 2.544,36 zł.
4. Kosztami pozasądowymi obciąża każdą ze stron w zakresie faktycznie przez nią poniesionym.

/-/ K. Szmytke

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 03 lutego 2015 r. powód S. L. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł. Nadto powód wniósł o zwolnienie go w całości od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 29 października 2010 r. w W. T. K. kierujący samochodem ciężarowym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego potrącił jadącego rowerem powoda, a następnie przejechał go lewymi kołami pojazdu. W chwili wypadku pojazd sprawcy w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był w pozwanym zakładzie. W toku zaś postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zwrot kosztów opieki w kwocie 24.400 zł, zwrot kosztów dojazdów w kwocie 650 zł oraz zwrot kosztów leczenia w kwocie 362,71 zł. Przybliżając doznane w wyniku wypadku obrażenia i związane z nimi proces leczenia powód zaznaczył, że bezpośrednio po wypadku został przewieziony do Szpitala w W., gdzie przebywał do dnia 30 listopada 2010 r. Tam stwierdzono u niego wieloodłamowe złamanie otwarte podudzia lewego, wieloodłamowe złamanie przez i podkrętarzowe kości udowej prawej. Złamanie zaopatrzone otwartą płytą zewnętrzną ZESPOL, a złamanie podkrętarzowe płytą DSB. Założono też gips udowy. Następnie w dniu 12 czerwca 2011 r. powód została ponownie przyjęty do szpitala w celu diagnostyki i leczenia braku zrostu podudzia lewego. Stwierdzono u niego staw rzekomy puszczeli lewej, wadliwie wygojone otwarte złamanie puszczeli i strzałki lewej oraz porażanie nerwu strzałkowego lewego. W trakcie tego pobytu wykonano u

powoda zmianę ZEPOL, dekortykację piszczeli lewej według Judeta z implantacją przeszczepu – autograf z talerza kości biodrowej. Po raz kolejny powód przebywał w szpitalu w okresie od dnia 05 do 07 marca 2012 r. Było to spowodowane opóźnieniem zrostu kości podudzia lewego. Przeprowadzono u niego operację usunięcia nadskórnie położonego zestawu ZESPOL i założono gips udowy. Dalsze pobyty powoda w szpitalach miały miejsce odpowiednio w okresach: od dnia 11 do dnia 25 kwietnia 2013 r., od dnia 14 lutego do dnia 07 marca 2014 r. i od dnia 10 do dnia 25 kwietnia 2014 r. Pobyty te były odpowiednio konsekwencją zaburzenia ciągłości kości (brak zrostu po złamaniu), pourazową dysfunkcją narządu ruchu, utrzymującym się zaburzeniem ciągłości kości. W trakcie tych pobytów u powoda wykonano: usunięcie zespolenia wewnętrznego, plastykę stawu rzekomego z dekortykacją śródszpikową i zewnątrzszpikową, stabilizację gwoździem śródszpikowym, plastykę stawu rzekomego kości piszczelowej, osteotomię strzałki, allogenny przeszczep kostny oraz stabilizację odłamów płytką LCP 5.0. Oprócz tego powód był pod opieką poradni ortopedycznej w W. i korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych. W postępowaniu likwidacyjnym stwierdzono, że powód doznał 35 % uszczerbku na zdrowiu. W tych okolicznościach zdaniem powoda oprócz już wypłaconej kwoty 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia dodatkowo powinna zostać mu przyznana kwota 80.0000 zł. Odsetki należne są natomiast z uwagi na nie dokonanie przez pozwanego wypłaty w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (k. 2 – 8).

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. oddalono wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych (k. 112 – 113).

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 maja 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu, którego kierowcą był sprawcą wypadku drogowego w dniu 29 października 2010 r. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego ostatecznie ustalono, że uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 55 %. Potwierdził także, że wypłacił powodowi kwotę 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a oprócz tego jeszcze kwotę 25.289,01 zł tytułem innych świadczeń. Zdaniem pozwanego kwota, której obecnie żąda powód jest wygórowana i odbiega od kwot zasądzanych przez sądy powszechne. Dotychczas wypłacona kwota jest bowiem odpowiednia do odniesionych przez powoda obrażeń i poniesionej przez niego krzywdy (k. 127 – 129).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 października 2010 r. w W. T. K. kierując samochodem ciężarowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w wyniku nie zachowania szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w prawo z drogi podporządkowanej ulicy (...) w ulicę (...), nie zachowując bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu, doprowadził do potrącenia jadącego drogą główną rowerzysty S. L. a następnie przejechania go lewymi kołami pojazdu, czym nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała. Wina sprawcy wypadku została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 29 marca 2010 r., sygn. akt II K 977/10.

**Okoliczności bezsporne, a nadto dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 29 grudnia 2010 r., sygn. akt II K 977/10 (k. 15 – 16)

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) spółka akcyjnej z siedzibą w W..

#### **Bezsporne**

Na skutek doznanych obrażeń powód S. L. został przewieziony do Zespołu (...) w W. na Oddział Chirurgiczny. Tam rozpoznano u niego: wieloodłamowe złamanie otwarte podudzia lewego, wieloodłamowe złamanie przez i podkrętarzowe kości udowej prawej, porażenie lewego nerwu strzałkowego. Jeszcze w dniu przyjęcia u powoda

dokonano operacyjnego zaopatrzenia złamania otwartego podudzia lewego płytą zewnętrzną ZESPOL oraz zaopatrzenia złamania podkrętarzowego płytą DSB. Dodatkowo na lewą kończynę dolną powoda założono gips udowy. W dniu 30 listopada 2010 r. powód został wypisany z zaleceniami: kontynuacji leczenia w poradni chirurgicznej; chodzenia w gipsie bez obciążania lewej kończyny dolnej o balkoniku; fotelowo – łóżkowym trybem życia do 3 miesięcy; stopniowego zwiększania siły docisku od 3 miesiąca; skrócenia gipsu udowego do podudziowego po 3 miesiącach od daty wypadku lub jego usunięcia w zależności od wyniku zrostu RTG. Powodowi zostały też przepisane leki.

Przed wypadkiem powód mieszkał w wynajmowanym mieszkaniu stworzonym w budynku gospodarczym. Natomiast po opuszczeniu Zespołu (...) w W. powód zamieszkał wraz ze swoim siostrzeńcem i jego żoną w ich mieszkaniu. To oni sprawowali nad nim opiekę, a także udzielali mu pomocy i wsparcia. Po wypadku powód wymagał bowiem opieki i pomocy osób trzecich w zwykłych czynnościach życia codziennego, szczególnie w pierwszym okresie czasu. Przez okres pierwszych trzech miesięcy pomoc ta była mu potrzebna w wymiarze 6 godzin dziennie. Następnie przez okres do czerwca 2011 r. częściowa opieka osób trzecich wymagana była przez 2 godziny dziennie.

Z uwagi na wystąpienie trudności w gojeniu się ran u powoda, konieczne stały się kolejne jego pobyty w szpitalach.

W dniu 12 czerwca 2011 r. powód ponownie został przyjęty na Oddział Chirurgiczny Zespołu (...) w W., gdzie przebywał do dnia 01 lipca 2011 r. W trakcie tego pobytu u powoda rozpoznano staw rzekomy piszczeli lewej, wadliwe wygojenie złamania otwartego piszczeli i strzałki lewej oraz porażenie nerwu strzałkowego lewego. Operacyjnie wykonano dekortykację kości piszczelowej lewej według Judeta z implantacją przeszczepu – autograft z talerza kości biodrowej. Powód wypisany został do domu z zaleceniem oszczędzającego trybu życia oraz stopniowym obciążeniem lewej kończyny dolnej. Przepisano mu także leki.

Kolejny pobyt powoda na Oddziale Chirurgicznym Zespołu (...) w W. miał miejsce w okresie od dnia 05 do dnia 07 marca 2012 r. Rozpoznano u niego stan po złamaniu podudzia lewego i zespoleniu metodą ZESPOL, zrost opóźniony oraz porażenie nerwu strzałkowego lewego. W trakcie tego pobytu powodowi usunięto nadskórnice położony zestaw ZESPOL oraz założono gips udowy. Wypisując powoda zalecono stosowanie przepisane leku przeciwzakrzepowego przez okres unieruchomienia, chodzenie w gipsie przy pomocy kul łokciowych oraz kontynuację leczenia w poradni ortopedycznej.

Następnie powód z rozpoznaniem zaburzenia ciągłości kości – braku zrostu po złamaniu, oligotroficznym stawem rzekomym okolicy podkrętarzowej prawej oraz stawem rzekomym atroficznym kości piszczelowej prawej przebywał w okresie od dnia 11 do dnia 25 kwietnia 2013 r. na Oddziale Ortopedycznym Szpital Wojewódzkiego w P.. W trakcie tego pobytu dokonano operacyjnego usunięcia zespolenia wewnętrznego (DHS) z prawej kończyny dolnej. Wykonano również plastykę stawu rzekomego z dekortykacją śródszpikową i zewnątrzszpikową oraz stabilizację gwoździem śródszpikowym (PFN long). Przy wypisie zalecono: chodzenie o kulach z obciążeniem lewej i prawej kończyny dolnej, zastrzegając, iż lewa kończyna dolna tylko do chodzenia powinna być unieruchomiona w łusce na stopę opadającą, kontrolę ortopedyczną, a nadto kontynuację usprawnienia w warunkach ambulatoryjnych i stacjonarnych, wydając w tym celu skierowanie na leczenie rehabilitacyjne, ambulatoryjne i szpitalne.

W okresie od dnia 14 lutego do dnia 07 marca 2014 r. powód przebywał na Oddziale (...) Szpitala (...) im. prof. R. D. w C.. Celem tego pobytu było leczenie usprawniające pourazową dysfunkcję ruchu.

Z kolei w okresie od dnia 10 do dnia 25 kwietnia 2014 r. powód z rozpoznaniem oligotroficznego stawu rzekomego kości piszczelowej lewej ponownie przebywała na Oddziale Ortopedycznym Szpital Wojewódzkiego w P.. W dniu 15 kwietnia 2014 r. operacyjnie dokonano plastyki stawu rzekomego kości piszczelowej lewej, a także osteotomii strzałki, allogennego przeszczepu kostnego oraz stabilizacji płytką LCP 5.0. Wypisując powoda zalecono chodzenie w asekuracji balkonika lub kul łokciowych z kontaktem stopy o podłoże, zmiany opatrunku w poradni ortopedycznej i usunięcie szwów, oraz kontrolę w tej poradni i przyjmowanie zapisanych leków.

Po wypadku powód był także pod kontrolą (...) Niepublicznego (...) ZOZ (...) w W.. Korzystał także z fizjoterapii w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej, Przychodnia (...) w W..

**Dowód:** dokumentacja medyczna (k. 41 – 104), zaświadczenie z dnia 28 października 2013 r. (k. 109), zeznania świadka W. S. (1) (protokół z rozprawy z dnia 24 września 2015 r. – k. 162 – 164), zeznania świadka A. S. (protokół z rozprawy z dnia 24 września 2015 r. – k. 164 – 165), pisemna opinia biegłego sądowego – specjalisty w ortopedii i chirurgii urazowej dr n. med. P. J. (1) z dnia 15 listopada 2016 r. (k. 228 – 235), zeznania powoda S. L. (protokół z rozprawy z dnia 9 lipca 2015 r. – k. 146 – 148 i protokół z rozprawy z dnia 06 kwietnia 2017 r. – k. 280 – 281 – nagranie k. 283)

Powód S. L. ma obecnie 65 lat. Ma żonę i pełnoletnią córkę, ale nie utrzymuje z nimi kontaktu.

Przed wypadkiem powód był osobą sprawną fizycznie. Dużo czasu spędzał jeżdżąc rowerem.

Przed wypadkiem powód nie pracował. Utrzymywał się z renty socjalnej, którą w dalszym ciągu otrzymuje. Jej wysokości wynosi obecnie 606 zł. W dalszym ciągu powód mieszka z siostrzeńcem i jego żoną, którzy nadal mu pomagają w codziennym życiu. Aktualnie powód sprawnie porusza się o kulach łokciowych. W ostatnim czasie przechodził rehabilitację w S. i C.. Polegała ona na różnych ćwiczeniach, w tym na jeździe na rowerze stacjonarnym. Powód jest obecnie w stanie przygotować sobie posiłki ale ma problem z ich przeniesieniem z kuchni do innego pomieszczenia. Aktualnie powód nie przyjmuje na stałe żadnych leków. Czas wolnych spędza na spacerach. Nie odczuwa większych zmian w swojej psychice po wypadku. Przyznaje jednak, że jest bardziej nerwowy. Odczuwa też lęk przed jazdą na rowerze po ulicach.

Po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe w różnych okresach o różnym natężeniu. Według skali VAS podanej w punktach 1 – 10, ból o dużym stopniu natężania (9 pkt.) to okresy leczenia operacyjnego, taki ból utrzymywał się u inicjatora procesu przez okres 7 dni, następnie ból o średnim stopniu natężenia (6 pkt.) przez około miesiąc, a później ból o małym stopniu natężania przez około miesiąc (3 pkt.). Przez okres dalszy, międzyoperacyjny ból był okazjonalny, szczególnie przy zmianie pogody – krótki 2 – 3 dniowy ustępujący po podstawowych lekach przeciwbólowych.

W okresach wykonywanych operacji powód wymagał pomocy przez okres 1 miesiąca w wymiarze 2 godzin dziennie. Po operacji w 2014 r. opieka wymagana była przez 2 godziny dziennie przez okres 2 miesięcy. Po tym okresie opieka wymagana była przez okres dalszych 3 miesięcy w wymiarze 1 godziny dziennie. Obecnie powód wymaga opieki osób trzecich celem utrzymania porządku w mieszkaniu i dostarczenia mu produktów spożywczych, tj. w wymiarze 2 godzin dwa razy w tygodniu.

Były okresy, kiedy między pobytami w szpitalach powód poruszał się na wózku inwalidzkim czy przy pomocy balkonika.

Obrażenia doznane w wypadku jakiemu powód uległ w dniu 29 października 2010 r. spowodowały u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, na poziomie 60 %.

Z punktu widzenia ortopedycznego obecnie stan zdrowia powoda jest stabilny. Zagojone jest złamanie przezkrętarzowe kości udowej prawej i powód w pełni obciąża tę kończynę. Staw rzekomy kości piszczelowej jest unieruchomiony blachą LCP co daje stabilność podudzia mimo braku postępu w przebudowie atroficznego stawu rzekomego, poza tym doszło do wzrostu w obrębie strzałki która dodatkowo szynuje podudzie. Pozawala to powodowi również na obciążanie lewej kończyny dolnej jednak wymagana jest asekuracja kul łokciowych. Problemem jest brak czynności nerwu strzałkowego lewego, który powoduje opadanie stopy lewej lecz ruch w obrębie stawu skokowego jest niewielki co powoduje zmniejszenie niewydolności nerwu poprzez ustawienie stopy w pozycji zgięcia podszwowego

10 stopni i nie powoduje haczenia stopy o podłoże. Nie jest obecnie wymagane stosowanie przez powoda leków przeciwbólowych, a jeżeli już to tylko objawowo, bardzo rzadko, jedynie przy zmianie pogody.

Powód mimo przeprowadzonych operacji nie ma możliwości pełnego powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku. Porażenie nerwu strzałkowego jest trwale, staw rzekomy mimo przeprowadzonych operacji nie został wygojony. Uzyskano natomiast wygojenie złamania podkrętarzowego kości udowej prawej. Pozwala to powodowi na samodzielność poruszania się o kulach łokciowych, natomiast nie rokuje wyleczenia stawu rzekomego jak i porażonego urazowo nerwu strzałkowego. To uniemożliwia powodowi uzyskanie stanu zdrowia sprzed wypadku.

**Dowód:** zeznania świadka W. S. (1) (protokół z rozprawy z dnia 24 września 2015 r. – k. 162 – 164), zeznania świadka A. S. (protokół z rozprawy z dnia 24 września 2015 r. – k. 164 – 165), pisemna opinia biegłego sądowego – specjalisty w ortopedii i chirurgii urazowej dr n. med. P. J. (1) z dnia 15 listopada 2016 r. (k. 228 – 235) oraz pisemna uzupełniająca opinia tego biegłego z dnia 28 stycznia 2017 r. (k. 261), zeznania powoda S. L. (protokół z rozprawy z dnia 9 lipca 2015 r. – k. 146 – 148 i protokół z rozprawy z dnia 06 kwietnia 2017 r. – k. 280 – 281 – nagranie k. 283)

Pismem z dnia 10 stycznia 2011 r., doręczonym w dniu 21 stycznia 2011 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. dokonała w imieniu powoda zgłoszenia pozwanemu szkody będącej następstwem wypadku z dnia 29 października 2010 r. W piśmie tym zażądano zapłaty kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 10.800 zł tytułem opieki i pielęgnacji.

Pismem z dnia 31 stycznia 2011 r. pozwany poinformował ww. Spółkę działającą w imieniu powoda o przyznaniu kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania, zastrzegając jednocześnie, że ostateczne rozpatrzenie roszczeń będzie możliwe po przeprowadzeniu badania lekarskiego.

Z kolei pismem z dnia 05 kwietnia 2011 r. pozwany poinformował o przyznaniu powodowi kwoty 63.129 zł, w tym: kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.400 zł tytułem kosztów opieki, kwoty 650 zł tytułem kosztów dojazdów na komisję lekarską i kwoty 79 tytułem kosztów leczenia. Także w tym piśmie pozwany poinformował, że ostateczne rozpatrzenie roszczeń będzie możliwe po przeprowadzeniu badania lekarskiego.

Pismem z dnia 16 stycznia 2012 r. ww. Spółka działając w imieniu powoda wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 8.800 zł tytułem kosztów opieki i pielęgnacji.

W odpowiedzi na to pismo pozwany w piśmie z dnia 22 lutego 2012 r. poinformował o przyznaniu kwoty 20.153,16 zł, w tym: kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 5.040 zł tytułem kosztów opieki i kwoty 113,16 zł tytułem kosztów leczenia. W piśmie tym zaznaczono jednocześnie, że ostateczne rozpatrzenie roszczeń będzie możliwe po przedłożeniu zaświadczenia o zakończonym leczeniu. Pismem z dnia 14 września 2012 r. pozwany poinformował zaś o przyznaniu kwoty 140 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Następnie w piśmie z dnia 09 listopada 2012 r., doręczonym w dniu 14 listopada 2012 r. ww. Spółka działając w imieniu powoda wezwała pozwanego do dopłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł oraz do zapłaty kwoty 43,98 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwoty 9.480 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Pozwany w piśmie z dnia 07 grudnia 2012 r. powołując się na przeprowadzenie końcowej komisji lekarskiej poinformował o przyznaniu kwoty 105.443,98 zł, w tym: kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 5.400 zł tytułem kosztów opieki i kwoty 43,98 tytułem kosztów leczenia, zaznaczając, iż w związku z wcześniejszymi wypłatami tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł do dopłaty pozostaje kwota 25.443,98 zł.

W piśmie z dnia 28 października 2013 r. ww. Spółka działając w imieniu powoda wniosła o dopłatę przez pozwanego kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także zapłatę kwoty 126,57 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwoty 20.760 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

W odpowiedzi na to pismo pozwany w piśmie z dnia 19 listopada 2013 r. poinformował, że zmienia swoje stanowisko i uznaje, że tytułem zadośćuczynienia należna jest powodowi kwota 170.000 zł, podkreślając, iż z uwagi na wypłatę

do tej pory z tego tytułu kwoty 100.000 zł, do dopłaty pozostaje kwota 70.000 zł. W tym samym piśmie pozwany poinformował też o przyznaniu kwoty 126,57 zł tytułem kosztów leczenia i kwoty 11.200 zł tytułem kosztów opieki.

Łącznie zatem tytułem zadośćuczynienia pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 170.000 zł.

**Dowód:** pismo z dnia 10 stycznia 2011 r. (k. 17 – 20 i k. 113 – 115 w aktach szkody nr (...) załączonych do akt), pismo z dnia 31 stycznia 2011 r. (k. 21), pismo z dnia 05 kwietnia 2011 r. (k. 22), pismo z dnia 16 stycznia 2012 r. (k. 23 – 24), pismo z dnia 22 lutego 2012 r. (k. 25), pismo z dnia 9 listopada 2012 r. (k. 28 – 30 i k. 67 – 69 w aktach szkody nr (...) załączonych do akt), pismo z dnia 07 grudnia 2012 r. (k. 31), pismo z dnia 28 października 2013 r. (k. 32 – 34), pismo z dnia 19 listopada 2013 r. (k. 35)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dokumentów, zeznań wskazanych świadków oraz zeznań powoda, a także w oparciu o opinie biegłego sądowego – specjalisty w ortopedii i chirurgii urazowej dr n. med. P. J. (1).

Strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności powołanych powyżej dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw, aby ich moc podważać z urzędu. Wymaga zaznaczenia, że strony nie kwestionowały też, iż przedłożone kserokopie dokumentów są zgodne z oryginałami, wskutek czego Sąd uznał, te kserokopie za wiarygodne dowody na istnienie i treść dokumentów jakie odwzorowywały.

Sąd za wiarygodne i pomocne dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie uznała zarówno zeznania świadków – W. S. (1) i A. S., jak również powoda S. L.. Zeznania wskazanych osób były spójne i logiczne, a także korespondowały ze sobą i wzajemnie się uzupełniały.

Sąd za przydatne dla poczynienia istotnych dla niniejszej sprawy ustaleń uznał również pisemną opinię biegłego sądowego – specjalisty w ortopedii i chirurgii urazowej dr n. med. P. J. (1) z dnia 15 listopada 2016 r. oraz pisemną uzupełniającą opinią tego biegłego z dnia 28 stycznia 2017 r. i wyjaśnienia złożone przez biegłego na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2017 r.

Należy podkreślić, iż opinia biegłego podlega ocenie jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się jednak w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W istocie zatem ocena ta jest dokonywana o takie kryteria jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, Lex nr 46096 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1354/00, Lex nr 77046).

Dokonując w oparciu o wskazane powyżej kryteria oceny sporządzonych w niniejszej sprawie opinii (głównej i uzupełniającej) i wyjaśnień biegłego, Sąd doszedł do przekonania, że stanowią one wiarygodny materiał dowodowy. Biegły swoje stanowisko wyraził po przeprowadzeniu badania powoda. Ustosunkował się przy tym do wszystkich okoliczności, na które dowód ten postanowieniem z dnia 24 września 2015 r. został dopuszczony.

Pozwany nie kwestionował opinii głównej. Z kolei powód zastrzeżenia do opinii głównej zgłosił w piśmie z dnia 12 stycznia 2017 r. Zastrzeżenia te zostały przez biegłego uwzględnione w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 28 stycznia 2017 r. Opinii tej strony nie kwestionowały. Strony nie zgłaszały też uwag do wyjaśnień złożonych przez biegłego na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2017 r. Ostatecznie zatem opinie i wyjaśnienia biegłego okazały się pomocnym materiałem dowodowym dla poczynienia istotnych dla niniejszej sprawy ustaleń.

Wymaga jeszcze podkreślenia, że na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2017 r. pełnomocnik powoda cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego chirurga plastyka (k. 280).

**Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, co następuje:**

Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05 grudnia 2013 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał w wyniku wypadku jaki miał miejsce w dniu 29 października 2010 r.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przy czym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka, chyba że doszło do zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c.).

Jak stanowi natomiast art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych).

W rozpatrywanej sprawie bezsporne było, że sprawcą przedmiotowego wypadku w wyniku którego powód doznała obrażeń, był kierowca samochodu ciężarowego. Jego winna została zresztą przesądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 29 grudnia 2010 r., sygn. akt II K 977/10. Nie było także sporu co do tego, że pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki tego wypadku. Samochód, którym kierował sprawca był bowiem objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) spółka akcyjnej z siedzibą w W.. Spór sprowadzał się zatem zasadniczo wyłącznie do oceny czy wypłacona do tej pory powodowi tytułem zadośćuczynienia kwota 170.000 zł jest kwotą odpowiednią do poniesionej przez niego krzywdy.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z powołanego przepisu wynika, że ustawodawca wskazując, iż suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował zasad ustalania jego wysokości. Niekwestionowane jest jednak, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Celem bowiem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, a ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, Lex nr 369691 i powołane tam orzeczenia; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt I CSK 74/12, Lex nr 1226824 i powołane tam orzeczenia). Zwraca się przy tym uwagę na konieczność zachowania niezbędnej równowagi między kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia, a koniecznością uwzględnienia materialnego poziomu życia i dochodów społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt V CSK 317/14, Lex nr 1666914).

Mając na uwadze poczynione rozważania, a także dokonane ustalenia Sąd doszedł do przekonania, że powództwo w niniejszej sprawie tylko częściowo zasługuje na uwzględnienie, a mianowicie co do kwoty 40.000 zł z dochodzonej kwoty 80.000 zł. Kwota 40.000 zł w ocenie Sądy, przy uwzględnieniu, iż tytułem zadośćuczynienia pozwany wypłacił już powodowi w sumie 170.000 zł, jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanego art. 445 § 1 k.c.. Zdaniem Sądu kwota ta bezsprzecznie przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość dla powoda i spełnia kompensacyjną funkcję

zadośćuczynienia. Jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Dokonując powyższej oceny Sąd uwzględnił zarówno rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, ich skutków i wpływu na jego życie.

Trzeba zauważyć, iż z dokonanych ustaleń wynika, że obrażenia jakie powód odniósł w przedmiotowym wypadku niewątpliwie wiązały się z bólem fizycznym i to odczuwanym nie tylko bezpośrednio po samym zdarzeniu, ale również w okresie późniejszym. Nie można także pominąć, iż leczenie powoda nie zostało zakończone po pierwszym pobycie w szpitalu. Powód jeszcze kilkukrotnie musiał poddawać się zabiegom operacyjnym mającym na celu w możliwie najpełniejszym stopniu przywrócić mu sprawności fizycznej umożliwiającej samodzielne poruszanie. O ile obecnie powód porusza się samodzielnie, to czyni to przy pomocy kul łokciowych, a stan jego zdrowia, jak wynika z opinii biegłego nie ulegnie już poprawie. Powód zatem nie odzyska sprawności fizycznej jaką miał przed wypadkiem. Tym samym powód z osoby w pełni sprawnej i samodzielnej, w konsekwencji doznanych urazów stał się osobą w pewnym stopniu zależną od pomocy innych, chociaż obecnie już w mniejszym stopniu, i osobą o ograniczonych możliwościach poruszania się, a co istotne stan jego zdrowia nie może już ulec poprawie. Wskazane okoliczność bez wątpienia świadczą o znacznym rozmiarze doznanej przez powoda krzywdy. Jednocześnie jednak trzeba mieć na uwadze, iż kwota 170.000 zł jaka została już powodowi wypłacona tytułem zadośćuczynienia jest kwotą znaczną, niewątpliwie pozwalającą złagodzić krzywdę jakiej powód doznał. O ile bowiem żadna kwota nie jest w stanie zrehabilitować doznanych cierpień, szczególnie, kiedy nie ma możliwości powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku, to rolą zadośćuczynienia jest właśnie łagodzenie jego skutków. Wszystkie powołane okoliczności i poczynione uwagi powodują, że Sąd doszedł do przekonania, iż tytułem zadośćuczynienia kwotą odpowiednią w aspekcie doznanej przez powoda krzywdy będzie łącznie kwota 210.000 zł. Uwzględniając zaś, iż powodowi kwota 170.000 zł została już wypłacona, powództwo zasługiwało na uwzględnienie jeszcze co do kwoty 40.000 zł i taka też kwota została zasądzona w pkt. 1 wyroku. Dalej idące roszczenie zostało natomiast oddalone w pkt. 2 wyroku. W ocenie bowiem Sądu zmierzaloby ono do nieuzasadnionego w okolicznościach niniejszej sprawy wzbogacenia powoda.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 05 grudnia 2013 r. Pozwany swoje ostateczne stanowisko co do należnej powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty przedstawił w piśmie z dnia 19 listopada 2013 r. Stanowisko to zostało wyrażone po wcześniejszym długotrwałym postępowaniu likwidacyjnym, w którym pozwany jak sam przyznał zasięgał opinii lekarzy. Tym samym pozwany miał wiedzę i świadomość co do rozmiaru doznanych przez powoda obrażeń i ich wpływu na jego życie. Mógł zatem dokonać oceny doznanej przez niego krzywdy.

O kosztach procesu Sąd orzekł, mając na uwadze wynik merytoryczny sprawy -uwzględnienie roszczenia procesowego S. L. w połowie - na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 2.1 i 2, § 4.1 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj.: Dz. U. z 2013.490 z późn. zm.) - w pkt 3 i 4 wyroku. Na koszty sądowe sprawy złożyły się opłata od pozwu w kwocie 4.000 zł wyłożona przez inicjatora procesu oraz wydatki procesowe zaliczkowane przez powoda kwotą 2.000 zł, a w tym koszty opinii biegłego P. J.: 945,84 zł – za opinię pisemną plus 90,08 zł za stawiennictwo biegłego na rozprawie i udział w jej przebiegu a także koszty związane ze stawiennictwem w sądzie świadka W. S. 52,80 zł (a zatem wydatki procesowe razem to: 1.088,72 zł; zaś wszystkie koszty sądowe sprawy to /4.000 zł + 1088,72 zł/ kwota 5.088,72 zł. Ich rozłożenie na strony po połowie powoduje, że pozwany powinien zapłacić powodowi kwotę 2.544,36 zł. W tym miejscu zaznaczyć jeszcze należy, że po uprawomocnieniu się zapadłego w sprawie wyroku Sąd zwróci powodowi dodatkowo kwotę: 911,28 zł niewykorzystaną z jego zaliczki.

/-/ K. Szymtke